

Satan's Eden nr 130

Podlewanie nasion myśli w umyśle, część 2.

1 października 2023 pm

Brian Kocourek, pastor

**To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.**

Pochylmy głowy w modlitwie. Łaskawy Ojczy, dziękujemy Ci, Panie, za Twoje Słowo i dziękujemy Ci za ten poranek, który był ostry, ale słodki.

Panie, pomóż nam również wejść w tego samego ducha, o którym powiedziałaś, że widziałaś tamtych ludzi. To była po prostu doskonała miłość i naprawdę słodka. Tak więc, Panie, po prostu modlimy się za nasze własne duchy. Modlimy się w Imieniu Jezusa, Amen.
Możesz usiąść.

Dzisiejszego wieczoru ponownie będziemy mówić z Edenu Szatana. Jest to numer 130 i będziemy kontynuować podlewanie ducha umysłu. Na początek przeczytam kilka cytatów.

Brat Branham powiedział w, **E-8 Co myślicie o Chrystusie 53-1213M** *I jeżeli właściwe nastawienie umysłowe, po prostu przyjmiecie właściwe nastawienie umysłowe do jakiegokolwiek Boskiej obietnicy, to patrzcie, jak ona się materializuje. Widzisz? Bez względu na to, jak to wygląda, jeśli wydaje się to niemożliwe, jeśli Bóg tak powiedział, to czyni to możliwym.* Pamiętaj więc o jednej rzeczy, to nie ty sprawiasz, że jest to możliwe, ale Bóg sprawia, że jest to możliwe.

175 Słowo stało się ciałem India Trip 54-1003M *Każde słowo w Biblii jest Bożą myślą w formie nasienia, która, jeśli zostanie przyjęta przez człowieka i wypowiedziana przez tę samą myśl, która*

zmaterializowała Biblię, doprowadzi daną rzecz do skutku. Widzisz, co mam na myśli? Jak potężny może być Kościół? Biblia mówi: "Ten umysł, który był w Chrystusie, niech będzie w was. **Jak człowiek myśli w swoim sercu, taki też jest**". Teraz **twoje myśli, jeśli staną się wyrazem...** Tak jak Bóg powiedział: "Niech będzie świat". **Zanim mogło to być słowo, musiała to być myśl.** Tak więc Bóg w stworzeniu najpierw stworzył świat swoją myślą, potem ją wypowiedział, **a wyrażona myśl stała się materialna.** Widzisz, co mam na myśli? **180** Teraz możesz wyrazić to poprzez umysłową koncepcję, ale jeśli staje się to prawdziwym objawieniem Boga, że widzisz to, zanim się wydarzyło, i wyrażasz to w formie słowa, **to słowo chwyta i staje się materialne: wyrażona myśl.** Ojej, jak Bóg mógłby... Widzisz? **Jeśli twoje serce i twój umysł są takie i napełnione Bożym Duchem, dopóki twoje myśli nie staną się Jego myślami...** (i to jest twój klucz.) **dopóki twoje myśli nie staną się Jego myślami.** Amen

Proszę bardzo. Kiedy twój umysł, twoje prowadzenie i twoje przewodnictwo staje się bezpośrednim miejscem lub bezpośrednią inspiracją Ducha Świętego, który porusza twoją śmiertelną istotą... Ojej. Jakimi ludźmi powinniśmy być? **Jeśli Duch Święty sprawi, że będziesz tak wcielony lub umocniony, że nie będziesz używał swoich własnych myśli, nie będziesz używał swojego własnego umysłu, nie będziesz używał swojej własnej opinii; ale Duch Święty sprawi, że będziesz tak zbudowany, aż twoje myśli i twoja istota będą Bożym Duchem wyrażającym Siebie przez ciebie, to jakiego rodzaju kościołem będziemy?** Jakimi ludźmi bylibyśmy dzisiaj rano, gdyby ten Przybytek Branhama, dzisiaj rano, był tak wypełniony Obecnością Bożą, dlaczego, kiedy nawet nie używałeś swojego własnego umysłu, nawet nie używałeś swoich własnych myśli, nawet nie miałaś żadnej własnej alternatywy, ale po prostu byłeś prowadzony przez Ducha...? **212** "Jak człowiek myśli..." **Musi stać się myślą, zanim stanie się słowem. A słowo wyrażone, materializuje się.** Wierzę w swoim sercu, że jestem chrześcijaninem, ponieważ przyjąłem Pana Jezusa Chrystusa; jeśli nie płaczę, jeśli się nie poruszam, jeśli nic nie robię. **Najpierw w sercu wierzę, że Chrystus umarł za mnie. Amen. Akceptuję to jako chrześcijanin; wierzę w to jako chrześcijanin; wtedy jest to w moim sercu. Następnie wyrażam to słowami: "Jestem chrześcijaninem". Alleluja. Wtedy zaczynam chodzić jak chrześcijanin, mówić jak chrześcijanin, żyć jak chrześcijanin, być jak chrześcijanin.** Po moich owocach świat rozpoznaje mnie jako chrześcijanina. Alleluja.

Tak więc brat Branham w zasadzie mówi nam krok po kroku, jak to się robi. Najpierw musi to być w twoim sercu, potem w twoich ustach, a potem wyjdzie na jaw w twoich czynach.

Jana 12:24 *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity.*

W **Ewangelii Jana 16:7** czytamy: *"Niemniej jednak powiadam wam prawdę: Jest wskazane dla was, abym odszedł; bo jeśli nie odejdę, Poczyszyciel do was nie przyjdzie; ale jeśli odejdę, pošlę go do was.*

Teraz widzisz, wszystko zależy od Niego, od tego, co zrobił.

Brat Branham mówił o pierwotnym nasieniu będącym Słowem Bożym i wspominał w Poselstwie o Pochwyceniu, że to życie rodziło się od czasu Poselstwa Lutera, poprzez Wesleya, aż do Poselstwa Zielonoświątkowego, aż w końcu spoczęło w inteligencji, która jest umysłem Boga, z powrotem w ludziach.

Patrząc na te trzy myśli, widzimy, że,

#1) Nasienie zawiera Życie oryginalu. To jest **2 Piotra 1:3-4** *Zgodnie z tym, jak jego boska moc dała nam wszystko, co odnosi się do życia i pobożności, przez poznanie tego, który powołał nas do chwały i cnoty; 4 Gdzie są nam dane niezwykle wielkie i cenne obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy zepsucia, które jest na świecie przez pożądlivość.*

Jak możemy stać się uczestnikami boskiej natury? Przez Jego Słowo. To właśnie On powiedział.

#2) To samo Życie, które zostało zasiane w Oryginalnym Nasieniu, które jest tym samym Życiem, które było w Chrystusie Jezusie, będzie; To jest **Księga Rodzaju 1:11** Prawo rozmnażania ***Każde nasienie według swego rodzaju.***

#3) Życie powróci w tej godzinie, nie tylko pośród ludzi, ale także wejdzie w ludzi. To wspaniała rzecz, o

której warto pomyśleć.

To **Kolosan 3:4** *Gdy się objawi Chrystus, który jest naszym życiem, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale.*

Powiedział: **"Kompletne Nasienie"** wychodzi w swoim Kompletnym Ciele (czyli kompletne Życie, które było w Nasieniu, musi powrócić do ludzkiego ciała w Oblubienicy) w tej godzinie. Mówimy więc o Oryginalnym Nasieniu, oryginalnym Słowie-Życiu z powrotem w ludzkim ciele. Dlatego właśnie mówi się, że nasze Nowe Narodzenie przychodzi przez nasienie, którym jest niezniszczalne Słowo Boże. W rzeczywistości Jezus powiedział w Ewangelii **Jana 6:63: "Moje słowa są duchem i są życiem"**. Widzimy więc, że Słowo jest Nasieniem niosącym Życie Wieczne. Dzisiejszego popołudnia chciałbym spojrzeć na tę myśl o Słowie jako Nasieniu w nieco inny sposób, niż być może słyszeliście wcześniej. Ponieważ mówimy o Słowie jako Nasieniu, chciałbym na kilka minut sprowadzić to do naszego osobistego poziomu. Nadamy temu Poselstwu podtytuł **"Ogród twojego umysłu"**. Będziemy w nim uczestniczyć przez około 5 kazań.

Teraz wiemy, że Słowo jest Nasieniem, prawda? Jeśli Słowo jest Nasieniem, to w tym Nasieniu jest życie. Każde nasienie jest nośnikiem życia. Wiemy to z definicji. Ale **co jest w Słowie? Odpowiedzią są myśli. Zanim pojawiły się słowa, były myśli. Następnie słowo jest wyrazem myśli.** Tak więc, w istocie, **myśli w Słowie są życiem Słowa**, prawda?

Innymi słowy, gdybym powiedział do ciebie Salg, mógłbyś nie zrozumieć, o co mi chodzi, ponieważ to słowo po norwesku oznacza sprzedaż. Ale jeśli mówię do ciebie słowami, które rozumiesz, to kiedy wypowiadam słowo SALE, przywodzi ci to na myśl wiele rzeczy. Natychmiast twój umysł zaczyna działać i zaczynasz myśleć o innych rzeczach, które są związane ze sprzedażą. Jeśli zajmujesz się nieruchomościami, myślisz o domu, który jest na rynku.

Jeśli jesteś zwykłą, przeciętną osobą, od razu myślisz: sprzedaż czego? Widać więc, że słowo nie jest tylko gardłowym dźwiękiem, ale naprawdę ma jakieś znaczenie.

A gdybym powiedział słowo SAIL? W porządku. Już wyobrażasz sobie żagiel i żaglówkę. Mówi się, że jeden obraz to 1000 słów.

1 Kor. 14:6-11 *ś A teraz, bracia, jeśli przyjdę do was, mówiąc językami, cóż wam pomogę, chyba że przemówię do was albo przez objawienie, albo przez wiedzę, albo przez proroctwo, albo przez naukę? 7 A nawet rzeczy bez dźwięku dającego życie, czy to piszczałka, czy harfa, chyba że dają rozróżnienie w dźwiękach, skąd będzie wiadomo, co jest piszczałką lub harfą?*

Innymi słowy, ilu kiedykolwiek widziało ten film? Bogowie muszą być szaleni, w porządku, człowiek mówił tak, jakby klikał językiem i faktycznie komunikował się ze swoim plemieniem za pomocą klikania językiem. Teraz ty i ja myślimy, że jest szalony i nie jest bogiem, jest tylko człowiekiem, ale jest szalony. Ale nie, oni faktycznie komunikują się ze sobą poprzez klikanie językiem.

8 Bo jeźliby trąba niepewny dźwięk dała, któż się do bitwy przygotowuje? 9 Tak samo wy, jeśli nie wypowiadacie przez język słów łatwych do zrozumienia, skąd będzie wiadomo, co się mówi? bo będziecie mówić w powietrze. 10 Jest, być może, tak wiele rodzajów głosów na świecie, a żaden z nich nie jest bez znaczenia. 11 Dlatego, jeśli nie znam znaczenia głosu, będę dla tego, który mówi, barbarzyńcą, a ten, który mówi, będzie dla mnie barbarzyńcą.

Tak więc, gdybyś wszedł do tego pokoju i poprosiliśmy cię, abyś tu przemawiał, a ty podszedłbyś do kazalnicy i zacząłbyś klikać językiem lub nawet mówić językami, czy to anielskimi, czy innymi ludzkimi językami, czy to hiszpańskim, francuskim czy jakimkolwiek innym, ludzie by cię nie zrozumieli. Potrzebny jest więc tłumacz. Czy to prawda? Cóż, potrzebuje kogoś, kto wyjaśni, co jest mówione, a następnie przedstawi to ludziom.

Apostoł Paweł mówi tutaj, że każdy dźwięk ma jakieś znaczenie w jakimś języku. Samo wypowiadanie słów, które nie mają żadnego znaczenia, nic nikomu nie daje. Ale kiedy mówimy słowami, które mogą być zrozumiane, wtedy te słowa mogą i przyniosą owoc.

Brat Vayle zacytował Mitchenera, który powiedział, że kiedy słowa tracą swoje znaczenie, to w zasadzie wszystko jest skończone. Chodzi mi o to, że kiedy dochodzisz do takiego miejsca, jak wielu ludzi o liberalnych poglądach, mogą oni brać rzeczy, które dla ciebie oznaczają jedną rzecz, dla nich oznaczają inną. Mój ojciec powiedział mi, że kiedy używaliśmy słowa "joint", oznaczało ono palec. Ale potem, w latach 50-tych i 60-tych, stało się mieszkaniem, w porządku. A w latach 70. stało się marihuaną.

Tak więc słowo joint oznacza trzy rzeczy dla trzech różnych osób, mimo że jest to to samo słowo. Właśnie dlatego słowo Boże może oznaczać coś dla ciebie, a coś innego dla kogoś innego. Jeśli masz Boży sposób myślenia, masz umysł Chrystusa, zrozumiesz, jakie jest przesłanie. Ale jeśli nie masz umysłu Chrystusa, nie możesz zrozumieć rzeczy Bożych.

W Księdze **Jeremiasza 6:19** czytamy: *Śłuchaj, ziemio, oto Ja sprowadzę na ten lud zło, a nawet owoc jego myśli, ponieważ nie usłuchał moich słów ani mojego prawa, lecz je odrzucił.* Tutaj Bóg mówi nam, że nasze myśli rzeczywiście wydadzą owoc.

Mówi też, że Bóg przyniesie sąd. Ich myśli, owoc ich myśli, staną się niczym. I dokładnie to dzieje się dzisiaj. Widzimy wśród nas więcej szaleństwa niż kiedykolwiek wcześniej.

Wiemy, że człowiek jest podobny do drzewa, jak widzimy w **Psalmie 1: 1-3** *Błogosławiony mąż, który nie chodzi w radzie bezbożnych, ani nie stoi na drodze grzeszników, ani nie siedzi na miejscu wzgardzonych. 2 Ale rozkosz jego jest w zakonie Pańskim, a w zakonie jego rozmyśla we dnie i w nocy. 3 I będzie jak drzewo zasadzone nad rzekami wody, które wydaje swój owoc w swoim czasie; jego liść też nie uschnie, a cokolwiek uczyni, będzie mu się powodziło.*

Jaki więc powinien być owoc tego sezonu? Brat Branham powiedział, że owoc jest nauczaniem sezonu. Noe nie miał takich owoców, jakie ty masz. W porządku. Wesley nie miał owoców, które ty masz. Usprawiedliwienie pod rządami Lutera. Ty je masz, ale masz więcej niż on.

Widzimy tutaj, że prawy człowiek jest przyrównany do drzewa zasadzonego nad rzekami wody. Mamy też powiedziane, **że jego owoc wyda w odpowiednim czasie**, a **jego liść nigdy nie zwiędnie**. Co Bóg rozumie przez tę metaforę?

Wiemy, że Bóg porównuje swoje Słowo do **wody**, a życie wieczne do rzeki życia, która wypływa z tronu Boga, jak widzimy w **Objawieniu 22: 1** *Ś I ukazał mi rzekę czystą jak kryształ, wodę życia, wypływającą z tronu Boga i Baranka.*

Następnie widzimy, że ten człowiek jest zasadzony. Oznacza to, że nie może się poruszać, ale jest utwierdzony w tym miejscu, co oznacza, że jest zakorzeniony. Jego **korzenie** sięgają po Wody Życia, a on żyje z Wód Życia Wiecznego. Oczywiście wiemy, czym są te Wody Życia.

Jest to Słowo Boże, ponieważ Paweł w Liście **do Efezjan 5:26** mówi, że zostaliśmy **obmyci wodą przez słowo**.

A ponieważ to drzewo, czyli sprawiedliwy człowiek, ma dobre zaopatrzenie w wodę, jego liść nigdy nie zwiędnie, jak powiedział Piotr, **narodziliśmy się ponownie z Nasienia, które nie zginie, Słowa Bożego, które żyje i trwa na wieki**.

Pamiętacie, jak mówiłem wam dzisiaj rano, że czytałem cytata, w którym brat Branham powiedział, że stale musicie podlewać Słowo, a on powiedział, że podlewacie je Słowem. Innymi słowy, kiedy Słowo jest spiętrzone na Słowie na Słowie, to doprowadzi do tego i faktycznie da ci dynamiczne objawienie. Mogłeś przyjąć z mentalną wiarą, ale teraz masz coś, co jest ożywione.

Widzimy więc, że mówi to o Życiu Wiecznym, ponieważ Życie w tym Drzewie nigdy nie uschnie. Ale chcę, abyście również zobaczyli, że najwspanialszą rzeczą w tym drzewie jest to, że jest ono niezmiennie i zawsze przyniesie swój owoc we właściwym czasie. Widzimy więc, **że owoc jest związany z porą roku**.

Jak już mówiłem, pszenicy ozimej nie sadi się wiosną, ale jesienią. Musi ona wykiełkować przez zimę i wzejść na wiosnę, a jej zbiory odbywają się w czerwcu. Niektórych rzeczy nie można sadzić w dowolnym momencie. Nie można posadzić dyni w październiku. Umrze ona zimą. Tak więc owoc jest związany z porą roku. Chcę, abys wziął to pod uwagę, ponieważ żyjemy w sezonie. Jest to owoc sezonowy.

Teraz słyszymy, jak Jezus mówi o poznaniu człowieka po jego owocach, w księdze **Mt 7: 15-20** *Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórce, ale wewnątrz są wygłodniałymi wilkami. 16 Poznacie ich po ich owocach. Czy ludzie zbierają winogrona z cierni, albo figi z ostów? 17 Tak też każde dobre drzewo przynosi dobre owoce, ale zepsute drzewo przynosi złe owoce. 18 Dobre drzewo nie może przynosić złego owocu, podobnie jak zepsute drzewo nie może przynosić dobrego owocu. 19 Każde drzewo, które nie przynosi dobrego owocu, zostaje ścięte i wrzucone do ognia. 20 Przetoż po owocach ich poznacie je.*

Brat Branham powiedział nam o pomazańcach w czasach ostatecznych. Owocem tutaj jest nauczanie sezonu. Więc, jeśli jest to nauczanie sezonu, to dobre drzewo nie może przynieść nauczania z innego sezonu. Ani też zepsute drzewo nie może przynieść nauki na dany sezon. To mówi ci, gdzie się znajdują. Jest wielu oszustów, nawet wśród nas, w tym przesłaniu.

Co brat Branham przez to rozumie? **Poznacie Go po jego owocach?** Bliższe zbadanie tego wersetu pozwala nam zobaczyć, że będzie można powiedzieć, kim i jaki jest człowiek po jego owocach. Zatem to **owoc identyfikuje i ogłasza człowieka**.

Pamiętajmy, że na początku ostrzega nas przed fałszywymi prorokami. Nazywa ich wilkami w owczej skórce, ale potem mówi o owocach. Używa metafor, aby przekazać swój punkt widzenia. Ale czym są te owoce, o których mówi? Niektórzy chcieliby, abyście myśleli, że te owoce są owocami ducha lub owocami ciała, ale brat Branham powiedział nam w swoim kazaniu "**Pomazańcy w czasach ostatecznych**": "**Owocem jest nauczanie sezonu**".

Dlatego musimy zadać sobie pytanie: "**Czymże jest nauczanie, jak nie samymi myślami człowieka, objawionymi przez słowa**". Dlatego, jeśli przeanalizujemy to, czym jest owoc człowieka, odkryjemy, że sa to jego myśli, to, co myśli. I okazuje się, że prawy człowiek będzie miał właściwe myśli we właściwym czasie. Albo lepiej powiedzieć: Prawy człowiek będzie miał myśli, które są odpowiednie do pory roku, w której żyje.

Ci, którzy zostali wybrani za dni Mojżesza, nie szukali chleba życia w poselstwie Noego. Otrzymali Poselstwo Mojżesza za dni Mojżesza.

W czasach Jezusa ci, którzy patrzyli na Mojżesza, przegapili Go, gdy przyszedł. Widzimy więc, że sprawiedliwy jest jak drzewo, które jest zasadzone i zakorzenione w wodach lub Słowie Życia Wiecznego, a jego myśli będą na czasie na swój dzień i dlatego nigdy nie uschną.

Zaczęliśmy dziś rano mówić o podlewaniu nasion myśli, które są w twoim umyśle, a dziś wieczorem chciałbym kontynuować to, na czym skończyliśmy.

Teraz, aby lepiej zrozumieć, w jaki sposób nasz umysł jest jak ogród, zajrzyjmy do Księgi **Przysłów 23:7**, gdzie czytamy: "**Bo jak człowiek myśli w swoim sercu, takim też jest**". Zatem człowiek jest tym, co myśli w swoim sercu. To właśnie mówię ludziom. Nigdy, przenigdy nie mów: cóż, muszę być głupią dziewczyną lub myślę, że jestem głupią dziewczyną. Bo wiesz co? Ty to mówisz. Będziesz nią. Zaczynaj twierdzić, że jesteś Oblubienicą Chrystusa. W porządku.

Dlatego człowiek jest tym, co myśli w swoim sercu. Pokazaliśmy już, że nasze myśli są podobne do życia w nasieniu.

I słuchaj, ludzie mogą mówić takie głupie rzeczy, ale to jest diabeł w tobie. Jak powiedział Martin Luther, wejdzie on w twoje gałęzie. Ale po prostu nie pozwól mu zrobić gniazda. Innymi słowy, nie pozwól mu tam zostać. Po prostu go stamtąd wyrzuć. Kiedy słyszysz takie myśli, są one sprzeczne ze słowem, po prostu go wyrzuć. Dobrze.

Dlatego człowiek jest tym, co myśli w swoim sercu. Wykazaliśmy już, że nasze myśli są podobne do

życia w nasieniu. Dlatego dochodzimy do wniosku, że **człowiek jest dosłownie tym, co myśli, a zatem jego charakter jest sumą wszystkich jego myśli**. "Jak każda roślina wyrasta z nasienia ukrytego w ziemi i nie mogłaby się rozpocząć bez nasienia, **tak też każdy nasz czyn** - i są to bardzo ważne słowa. Dlatego są pogrubione.

Każde działanie, które wykonujemy, wyrasta z nasiona, które zostało zasiane w naszych umysłach jako myśl".

Dlatego ci masowi mordercy to nic innego jak banda dzieciaków, którzy spędzali czas na grach wideo strzelając do innych ludzi, a następnie ich działania były realizowane poprzez strzelanie do innych ludzi. Widzisz, najpierw muszą to zrobić w swoim umyśle, a potem to robią.

Dlatego **nasze czyny manifestują to, jakie myśli kryją się w naszym sercu**.

Dlatego brat Branham powiedział, że znamię bestii nie jest znamieniem na ręce lub na czole, ale raczej na czole, czyli w jego myślach, a w jego rękach, a więc w jego czynach. To, co myśli i co robi, identyfikuje, że jest bestią. To jest twoje znamię. Znak bestii. Są to cechy charakterystyczne bestii.

Znak bestii 54-0513 P:74 Widzisz, czym jest znak bestii? Jest to znamię odstępstwa. (Innymi słowy, nie wierzysz Słowu). **Jest to osoba, która po prostu myśli: "No cóż, należę do kościoła i jestem tak samo dobry jak inny. Czyż nie należę do tego kościoła?".** Czy zdajesz sobie sprawę, skąd pochodzi twoja organizacja kościelna, od której jesteś zależny? Czy zdajesz sobie z tego sprawę? Biblia mówi: **"Kto oddaje pokłon bestii, otrzymuje jej znamię lub literę jej imienia (teraz uważaj) na czoło lub na rękę". To jest wiedza lub czyn.** Nie oznacza to, że masz wielki tatuaż na twarzy. To nie musi być to. **To nie mówi o tym, co zewnętrzne. Mówi o duchowości. Obserwuj go i zobacz, co wie o Piśmie Świętym. Posłuchaj go i zobacz, dokąd zmierza. "Jeśli kto nie ma tej nauki, nie ma w nim Światła"** - mówi Biblia. Widzisz? Widzisz? Zobacz, dokąd zmierza. Zobacz, co robi. Mówisz: "Cóż, należę. Jestem protestantem. Tak, proszę pana. Należę do pewnego kościoła. Tak, proszę pana". A w niedzielę masz dla niego na tyle szacunku, by wyjść z deszczu. Idzie na dół, zamiast iść na spotkanie modlitewne,

zamykasz kościół i oglądasz telewizję. Wychodzi tutaj, pije i zachowuje się jak reszta świata, a jednak należy do kościoła. Pamiętaj, to jest znamię grzechu.

Posłuchaj, w tym przesłaniu znam kościół, o którym powiedział mi brat Reggie Pugh, do którego chodził jego syn, w pewnym mieście, w pewnym miejscu. Był tam kościół poselstwa, który twierdził, że podąża za bratem Vayle'em i można by się spodziewać, że będą żyć życiem. Ale wiesz, co on powiedział? Każda osoba z tego kościoła, która była na imprezie, którą zorganizowali, upiła się. Każda osoba. Inny brat powiedział mi, że jego żona była zaangażowana w zamianę żon z diakonem z tego kościoła i zostawiła go dla innego mężczyzny.

Teraz powiesz mi, że jest to znak Boga lub znak szatana. Powiesz mi, że głoszą prawdę lub głoszą swoją wersję prawdy. Widzisz, tak jak wąż przyszedł do Ewy i dał jej swoją wersję, która brzmi: Na pewno nie umrzesz.

W **Ewangelii Łukasza 6:45** Jezus mówi nam, że **słowa, które wypowiadamy, pochodzą z obfitości serca**. A słowo serce, jak wiemy, **oznacza zrozumienie**, które jest kompilacją wszystkich naszych myśli. Dlatego nasze czyny i mowa są jedynie owocami, które pojawiają się, aby zmanifestować nasienie życia w nas

W Rdz 1:11 widzieliśmy prawo reprodukcji, **że każde nasienie musi rodzić według własnego rodzaju lub natury**. I wyda na świat albo Boga, albo diabła.

Dlatego życie, które jest w nasieniu, musi się zmanifestować. A zatem, jakiegokolwiek życie jest w nasieniu, wyjdzie w zewnętrznej manifestacji we właściwym czasie. **Nasze myśli są więc nasionami naszych czynów**. Dlatego, jeśli człowiek jest sprawiedliwy, to dlatego, że ma sprawiedliwe myśli. **Prz 12:5 Myśli sprawiedliwego są prawe, lecz rady bezbożnego są podstępne**.

Co zatem odróżnia człowieka sprawiedliwego od niegodziwca? Najpierw jego myśli, a następnie jego czyny. **Ps 10:4 Bezbożny przez pychę swego oblicza nie będzie szukał Boga: Bóg nie jest we wszystkich jego myślach**.

Brat Branham nauczył nas prostej zasady, że zanim będziesz mógł faktycznie popełnić grzech w swoim ciele, musisz najpierw pomyśleć o tym w swoim umyśle. Dlatego największa bitwa, jaką kiedykolwiek stoczono, toczy się w umyśle.

Pochylmy głowy w modlitwie. Łaskawy Ojczy, wiemy, że mieliśmy kolejne krótkie kazanie. Jednak Panie, to bardzo dobre kazanie, a właściwie, ponieważ trwa mniej niż 25 minut, jest to doskonałe kazanie. Tak czy inaczej, dziękujemy Ci Panie i prosimy, aby te kilka słów pomogło nam zrozumieć naszą naturę. Czy odzwierciedla ona Ciebie, czy też diabła? I pomóż nam po prostu o tym pomyśleć, w Imieniu Jezusa modlimy się.